

STANOWISKO WÓJTA GMINY KONDRATOWICE

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Gminy Kondratowice

Co jakiś czas w przestrzeni publicznej pojawiają się informacje mające na celu dyskredytowanie mnie w oczach opinii publicznej. Przez dłuższy czas obwiniano mnie za to, że kanalizacja źle funkcjonuje, że pompy są nie takie jak powinny być, że brak jest w gminie inwestycji. Teraz kształtuje się opinię, iż chcę zniszczyć klub sportowy „Olimpia” Podgaj ponieważ wydałem decyzję o zwrocie części dotacji.

W związku z powyższym chciałbym przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie. Na wstępie pragnę poinformować tych Państwa, którzy nie bardzo zorientowani są w przyznawaniu dotacji. Otóż każdy podmiot, który taką pomoc otrzyma musi się z niej rozliczyć, tzn. musi przedstawić dokumenty z których wynika, iż środki zostały wydatkowane zgodnie z zawartą wcześniej umową. Nie jest to żaden kaprys czy zła wola dotującego lecz wynika to z przepisów prawa.

Co roku kluby sportowe działające na terenie gminy Kondratowice otrzymują dotację celowa na rozwój sportu i rozpowszechnianie kultury fizycznej. Z roku na rok, pomimo iż gmina Kondratowice nie należy do bogatych podnoszone są kwoty dotacji. W ostatnim roku poprzedniej kadencji była to kwota 100 tys. zł, w roku 2019 wzrosła do 120 tys. zł, a w roku bieżącym wynosi 132 tys. zł. Taka była wola rady gminy. W roku 2019 klub sportowy „Olimpia” Podgaj na podstawie umowy nr 111/2019 z dnia 19.06.2019r. otrzymał dotację w wysokości 46 tys. zł, która miała być rozliczona do 15 stycznia roku bieżącego. W toku sprawdzania dokumentacji rozliczeniowej urzędnik gminy stwierdził szereg nieprawidłowości i uchybień. Nie jest to nic nadzwyczajnego. W takich sytuacjach do urzędu gminy przychodzi prezes danego klubu i koryguje, uzupełnia oraz wyjaśnia na bieżąco zaistniałe błędy.

W przypadku klubu sportowego „Olimpia” Podgaj również poproszono prezesa klubu o przybycie celem wyjaśnienia zaistniałych nieprawidłowości oraz ewentualnego uzupełnienia przedstawionych dokumentów. Takich pism wysłano kilka, lecz na żadne osobiście prezes się nie wstawił uniemożliwiając tym samym uzyskanie rzetelnych informacji dotyczącej udzielonej dotacji. Faktem jest, iż w zastępstwie prezesa do urzędu gminy przybył vice prezes

Dawid Bąk- lecz nie posiadał żadnej wiedzy z zakresu wydatkowania dotacji.

Szanowni Państwo- w umowie na podstawie której KS „Olimpia” Podgaj otrzymał dotację w paragrafie 7 pkt.2 istnieje zapis, iż zleceniodawca (w tym przypadku gmina) może żądać udzielenia ustnie lub na piśmie informacji dotyczących wykonania zadania. Jak z powyższego zapisu umowy wynika to zleceniodawca określa formę złożenia wyjaśnień. Może ich żądać na piśmie , ustnie oraz ustnie i pisemnie. Co zatem było powodem, iż prezes K. Tataru unikał spotkania z urzędnikiem gminy? Jego tłumaczenie , iż nie ma czasu na spotkanie jest mało przekonujące i mało wiarygodne. „Prezes klubu sportowego” pełni funkcję publiczną. Z tej racji powinien wiedzieć o tym, iż wiąże się ona z określonymi obowiązkami. Skoro Prezes miał czas na zaangażowanie się w uzyskanie dotacji -powinien również posiadać czas na rozliczenie się z niej.

Uważam, iż prezes Tataru w pełni zdawał sobie sprawę z tego, iż nierozliczenie dotacji skutkować będzie jej zwrotem w tej części w której wystąpiły nieprawidłowości. Pomimo zagrożenia zwrotem części dotacji Prezes klubu nie znalazł czasu na przybycie do urzędu gminy aby wyjaśnić i uzupełnić ewentualne nieprawidłowości .

Nie jestem osobą podejrzliwą ale uporczywe uchylanie się od spotkania ze zleceniodawcą o czymś świadczy, tym bardziej, iż w latach ubiegłych istniała podobna procedura związana z wyjaśnianiem i uzupełnianiem dokumentów dotyczących dotacji.

Czy nie chodzi tu przypadkiem, iż prezes Tataru jest jedynie „prezesem na papierze” a ktoś inny podejmuje za niego decyzje? Może faktycznie prezes o o niczym nic nie wie, np. w jaki sposób wydatkowano środki pochodzące z dotacji? Są to pytania na które dziś nie znam odpowiedzi.

Szanowni Państwo- celowo nie podaję o jakie nieprawidłowości oraz braki w rozliczaniu dotacji chodzi, ponieważ publicznie nie chcę nikogo obwiniać. Mogą to być jedynie błędy formalne wymagające uzupełnienia. Mam pełną świadomość tego, iż dla sprawnego funkcjonowania KS „Olimpia” Podgaj potrzebne są pieniądze, ale mam również świadomość, iż za jakiś czas do urzędu gminy przyjdą na kontrolę ponownie inspektorzy Regionalnej Izby Obrachunkowej (kontrole są co 4 lata) i mogą zarzucić niewłaściwe rozliczenie dotacji- tym samym środków publicznych. Czy to jest sytuacja patowa-bez wyjścia? Myślę że nie. Może wystarczy jedynie dobra wola prezesa klubu a problemy z rozliczeniem dotacji mogą ulec poprawie. Trzeba przyjść do urzędu gminy i złożyć stosowne wyjaśnienia oraz uzupełnić dokumentację a może przyczyni się to do zmiany decyzji. Na dzień dzisiejszy

postępowanie wyjaśniające prowadzone przez odpowiednie organy jest w toku.

Dnia 16 maja 2020 r. została wydana decyzja administracyjna o zwrocie części dotacji. Dnia 8 czerwca 2020r. zostało złożone przez KS „Olimpia” Podgaj odwołanie od decyzji do SKO we Wrocławiu- sprawa jest w toku.

Szanowni Mieszkańcy Gminy Kondratowice- w pełni zdaję sobie sprawę, iż jest prowadzona na moją osobę „nagonka” , ale pragnę raz jeszcze podkreślić, że środki publiczne przekazane dotacją muszą być rozliczone w sposób przejrzysty, rzetelny zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Tomasz Gracz
Wójt Gminy Kondratowice